

CZWÓRKA

LISTOPAD

ROK SZKOLNY 2025/2026



Od redakcji

Listopad to miesiąc szczególnie dla naszej szkolnej społeczności. Zbliżające się Narodowe Święto Niepodległości jest dla nas podwójnym powodem do dumy – to także Święto naszej szkoły, noszącej zaszczytne imię Legionów Polskich 1914–1918.

To właśnie Legioniści Józefa Piłsudskiego swoją odwagą, wiarą i poświęceniem zapisali jedną z najpiękniejszych kart w historii Polski. Dzięki ich wytrwałości i niezłomnej wierze w wolność dziś możemy żyć w niepodległej Ojczyźnie – mówić po polsku, uczyć się, rozwijać i budować wspólnotę. Wolność, którą odzyskaliśmy, nie jest dana raz na zawsze. To wartość, którą powinniśmy szanować, pielęgnować i doceniać każdego dnia.

Nasza szkoła, od lat wierna tradycjom patriotycznym, stara się przekazywać młodym ludziom nie tylko wiedzę, lecz także wartości – miłość do Ojczyzny, odpowiedzialność, uczciwość i szacunek dla drugiego człowieka. To właśnie one tworzą klimat wzajemnego zaufania i życzliwości, z którego możemy być dumni jako uczniowie, nauczyciele i rodzice.

Niech to święto przypomina nam, że patriotyzm to nie tylko wspomnienie przeszłości, ale także codzienne wybory – dobro, które czynimy wobec innych, troska o wspólnotę i duma z bycia Polakiem.



110 lat nazwy osady Legionowo na Wołyniu

Dokładnie tyle lat mija od wpisania na mapy wojskowe z 1915 r. nazwy Legionowo.

Przypomnijmy więc kilka faktów. Cały 1915 rok upłynął brygadam legionowym na walkach (nad Nidą od marca do maja), bitwach (pod Konarami – maj, szarża pod Rokitną – czerwiec, pod Jastkowem – lipiec i sierpień) i potyczkach wojennych, zakończonych wypchnięciem, razem z sojusznikami, wojsk carskich na wschód 100 km za linię Bugu. Aby przetrwać zbliżającą się zimę, zaczęto budować polowe osady wojskowe. Jedna z nich o nazwie Legionowo miała bogatą infrastrukturę. Zbudowano kolejkę wąskotorową, uruchomiono elektrownię polową i punkt sanitarny czyli „Sanatorium”, kantinę skautową, szkołę podchorążych i kaplicę. Było też boisko, na którym nasza Legia grała swoje pierwsze mecze, oglądane przez brygadiera Józefa Piłsudskiego i „ojca chrzestnego” Legionowa Bolesława Roję. Na mapach wojskowych z tego okresu funkcjonują nazwy: Polski Lasek, Polska Góra, Polski Mostek, Reduta Piłsudskiego, Lasek Saparski. Na Wigilię Bożego Narodzenia do Legionowa przybył biskup Władysław Bandurski. W naszym muzeum są zdjęcia z tych odwiedzin, w tym również w okopach.

Okres względnego spokoju przerwała 4 lipca 1916 r. ofensywa rosyjska poprzedzona ostrzałem artyleryjskim na niespotykaną skalę. W kierunku wojsk legionowych i austriackich na odcinku około 10 km wystrzelono 20 tysięcy pocisków artyleryjskich. Tamto Legionowo uległo zniszczeniu.

Cieszę się niezmiernie, że 25 lat temu legionowska „Czwórka” podjęła się organizacji konkursu „Legiony a niepodległość Polski w latach 1914 – 1918 r. Rola Józefa Piłsudskiego”. Dzięki temu, co roku przed 11 listopada, spotykają się uczniowie z naszego powiatu, którzy zafascynowali się Czynem Legionowym. Ten konkurs to niematerialny pomnik dla legionistów. Bądźmy im wdzięczni za niepodległość i nazwę naszego miasta.

W tym artykule dziękuję całej społeczności szkoły, dyrekcji, panu Przemysławowi historykowi i wszystkim uczniom żywo reagującym podczas gali konkursowej.

Zainteresowanych tematyką zapraszam do korespondencji pod adresem: huzar.hej@wp.pl

Henryk Matuszewski – pomysłodawca konkursu

Legiony Polskie, a niepodległość
Polski 1914 – 1918.
Rola Józefa Piłsudskiego”



Poeci są wśród nas!

Z okazji Święta Szkoły uczniowie postanowili wyrazić swoje myśli, wspomnienia i uczucia w formie wierszy. W tych krótkich utworach znalazły się słowa o naszej codzienności – o przyjaźni, radości, wspólnych przeżyciach i dumie z bycia częścią szkolnej wspólnoty noszącej imię Legionów Polskich 1914–1918. Co ciekawe wiersze pisali nasi najstarsi uczniowie, którzy niebawem staną się absolwentami szkoły.

To właśnie tutaj, w murach naszej szkoły, kształtujemy nie tylko wiedzę, lecz także charakter, wrażliwość i postawy, które czynią nas odpowiedzialnymi, życzliwymi ludźmi. Niech te wiersze będą dowodem, że pamiętamy o tradycji, ale też tworzymy ją każdego dnia – z dumą, sercem i uśmiechem.

„Refleksje prymusa”

Kiedy kończy się już sierpień
widzę kres uczniowskich cierpień.
Ma cudowna piękna szkoła
cichym szeptem już mnie woła.

Choć niejeden z was się zżyma
ja bez niej nie mogę wytrzymać.

Na rowerze, pieszo, busem
pędzę do niej jednym susem.

A gdy znajdę już w jej progi
nie zgadniecie... Boże drogi!
Wszystko moją duszę cieszy
obiad, dzwonek, zwykły zeszyt!
Wyjścia, projekty i lekcje
zawsze czuję się w niej bezpiecznie.

Jedna myśl napawa mnie trwogą
z końcem ósmej klasy pójdę inną drogą.
Ale i wtedy odwiedzę to miejsce
by choć na chwilę być znów tu sercem.

Autor: anonim



Szkoła

Kiedy opuszczę naszej szkoły mury,
przejdzie mnie dreszcze ponury.

Gdy się w szkole średniej znajdę,
czy się tam odnajdę?

Dzięki „Czwórcę” głowę wiedzy pełną mam.
Może kiedyś innym ją dam!
Zapamiętam, jak szczęśliwie wybiegamy z klas...
Och, jak szybko mija w ósmej klasie czas.

Rok ostatni przed nami,
powoli się ze szkołą żegnamy.

Przed nami jeszcze ważne egzaminy,
by zdać je dobrze, ostro się uczymy.

Gdy skończy się dla nas szkoła podstawowa,
każdy z nas będzie mądry jak sowa.
I na skrzydłach mądrości w świat poleci.
Po nas do „Czwórki” przyjdą inne dzieci.

Szkołę za chwilę na zawsze pożegnamy,
a świat stanie przed nami z otwartymi ramionami.

Autorki: Julia, Emilia, Martyna, Natalia – klasa 8a



Z perspektywy czasu...

Pewnego dnia obudziłem się z myślą, że niedługo opuszczę mury mojej kochanej „Czwórki”. Pomyślałem wtedy o najlepszych chwilach spędzonych właśnie tu, o latach, które umknęły tak szybko...

Zaczęły mi się przypominać różne chwile, które pewnie długo zostaną w mojej pamięci. Uświadomiłem sobie, że te wspomnienia są bardzo cenne i warto je zachować w pamięci.

To, co warto pozostawić w pamięci, to na pewno przyjaźnie, które tu zawarłem, chwile spędzone z kolegami i koleżankami, wygłupy w czasie przerw, lekka nerwówka przed sprawdzianami, wspólne zakuwanie i odrabianie prac domowych, często w ostatniej chwili. Wiele wycieczek i wyjść, w czasie których poznawaliśmy się coraz bliżej, a nasza klasa stawała się jeszcze bardziej zgrana.

Zapach obiadów dochodzący ze szkolnej stołówki, sprawiający, że w podskokach pędziliśmy na dół, by zjeść nasze ulubione dania.



Na pewno nie zapomnę niektórych nauczycieli, tych wymagających, tych empatycznych, pełnych energii i potrafiących rozjaśnić mi różne zagadnienia, które często wydawały się na początku czarną magią. Zatemknę też pewnie za zaciszem biblioteki, hałasem na przerwach, radosnym gwarem na uroczystościach szkolnych.

Myśl, że za kilka miesięcy opuszczę te mury, wywołuje we mnie mieszane uczucia. Choć cieszę się, że pójde w nowe miejsce, wiem, że będę tęsknił za „Czwórką”. Nie przeżyję już dzieciństwa drugi raz, a ten etap przechodziłem właśnie tu.

Choć uczniem „Czwórki” będę jeszcze tylko przez kilka miesięcy, to na pewno przez długie lata będę ją wspominać.

Autor: uczeń klasy 8a



Próby, próby i... jeszcze raz próby! Czyli jak powstawało nasze Święto Szkoły

Kto choć raz brał udział w szkolnym przedstawieniu, ten wie, że droga od pierwszej próby do wielkiego finału to prawdziwa przygoda – z emocjami, śmiechem, małymi katastrofami i wielkimi triumfami!



Przygotowania do Święta Szkoły i Narodowego Święta Niepodległości rozpoczęły się z pełnym zapalem..., który po pięciu minutach został wystawiony na próbę przez psujące się mikrofony. Nikt nie wie, dlaczego akurat wtedy postanowiły „odpocząć”, ale efekt był taki, że chór śpiewał a cappella, a narratorzy musieli ćwiczyć dykcję głośniej niż zwykle.



Teksty sceniczne miały w tym roku wyjątkowy talent do znikania. Co rusz ktoś szukał swojej kartki pod ławką, w teczce, w plecaku kolegi lub – jak się okazało – na stołówce. Ale cóż, ważne, że się znalazły! (No, przynajmniej większość z nich).



Chór szkolny z kolei śpiewał tak pięknie, że nawet głośniki, po godzinie obrazu, postanowiły w końcu wrócić do współpracy. Uczniowie śmiali się, że może i my czasem fałszujemy, ale za to robimy to z sercem i patriotycznym zapalem.



Mimo drobnych potknięć i licznych „poprawek generalnych”, atmosfera była cudowna – pełna śmiechu, współpracy i pozytywnej energii. Bo przecież w naszej szkole nie chodzi tylko o perfekcję, ale o radość tworzenia, wspólne działanie i dumę z tego, co razem potrafimy zrobić.

A teksty? Cóż... nauczyliśmy się ich, jak to w szkole bywa – w *samą porę*, czyli na ostatnią chwilę! Ale kiedy już wszyscy stanęli na scenie, zapomniane słowa magicznie wróciły, a publiczność nawet nie zorientowała się, ile improwizacji unosiło się w powietrzu.



I choć głośniki i mikrofony nadal mają chwile słabości, my już wiemy jedno – na występ jesteśmy gotowi!



Lekcja patriotyzmu

Jeśli spytano by młodzież, czego dokonał lub kim był Józef Piłsudski, znaczna część nie potrafiłaby udzielić odpowiedzi na to pytanie. To wskazuje na niską wiedzę związaną z historią naszego kraju u wielu nastolatków. Ci sami, zapytani o patriotyzm czy jego przejawy w swoim życiu, mogliby także nie potrafić udzielić odpowiedzi. Dlatego niezmiernie ważne jest, byśmy właśnie my, młodzi, przypominali swoim rówieśnikom, jak istotne jest to, by znać losy swojego kraju. Dawniej, nieznajomość historii była postrzegana jako hańba. Dziś niestety młodzi często uważają tę wiedzę za zbędną.

Podobnie jest z naszym językiem narodowym, który zaśmiecamy słownictwem pochodzącym z innych języków. Przecież posiadamy na pewno słowa, które doskonale potrafią nazwać wszystko, co nas otacza.

Tu w piersi powinni uderzyć się także dorośli, np. ci pracujący w dużych korporacjach, w których język jest nasycony słowami pochodzącymi z języka angielskiego.

Nie tracimy jednak nadziei, bo skoro jest takich dwóch jak my, którzy widzą



problem i chcą coś z nim zrobić, na pewno znajdą się inni.

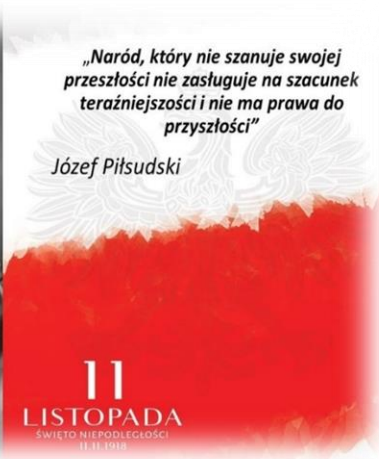
Mamy nadzieję, że ten przekaz trafi do naszych rówieśników.

A więc pamiętajmy o tym, co zrobili dla nas nasi przodkowie, pamiętajmy, ile krwi przelali, byśmy mogli żyć w wolnej Polsce, ile poświęcili, byśmy byli niepodległym państwem. Pamiętajmy o tych, którzy polegli za wolność, którą dziś możemy się cieszyć.

Pamiętajmy też o ważnych postaciach historycznych, które wpłynęły znacząco na losy naszego kraju.

Nie wolno nam zapomnieć. Być może właśnie zadaniem młodych na kolejne lata będzie dbanie o to, by tak się nie stało.

Autorzy: Adam Kociszewski, Oliwier Urbaniak, klasa 8a





Marszałku Piłsudski,

Dziękujemy Ci za odwagę, której nie zabrakło w najtrudniejszych chwilach.
Za wiarę, że Polska – choć zniknęła z mapy – zawsze żyła w sercach swoich dzieci.
Za to, że poprowadziłeś Legiony ku wolności,
że nie poddałeś się zwątpieniu, gdy inni przestali wierzyć.

Dzięki Tobie dziś możemy z dumą mówić:
Jesteśmy Polakami.
Uczymy się, śmiejemy, bawimy – w wolnym kraju,
za który Ty i Twoi żołnierze oddaliście serce, siłę i marzenia.

Obiecujemy pamiętać o Tobie –
nie tylko w święta, ale każdego dnia,
gdy czynimy dobro, gdy szanujemy innych,
gdy kochamy naszą Ojczyznę tak, jak Ty ją kochałeś.

Dziękujemy Ci, Marszałku,
za Polskę, która jest – wolna, piękna i nasza.

Dzieci

Opracowanie tekstów: Monika Sak i Anna Majewska

Oprawa graficzna: Monika Sak

Korekta: Anna Majewska

Artykuły: uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4, gościnnie Pan Henryk Matuszewski

